

Mariola Stankiewicz  
Szkoła Podstawowa nr 1  
im. Tadeusza Kościuszki  
w Rawie Mazowieckiej

Szkoła jest miejscem, które nie tylko dostarcza dzieciom nowych bodźców sprzyjających poszerzaniu doświadczeń, ale też kształtuje i pobudza trwalsze i głębsze zainteresowania. Wychodząc naprzeciw nowej podstawie programowej szkoła ma obowiązek między innymi wychowywać dzieci przez sztukę i przygotować wychowanka do roli widza i aktora. Umiejętności bycia widzem i aktorem dziecko nabywa poprzez szereg oddziaływań, między innymi oglądając różne teatrzyki, inscenizacje przygotowywane przez nauczyciela, wyjścia do teatru, kina, uczestniczenie w różnego rodzaju koncertach muzycznych, podczas imprez okolicznościowych przygotowanych przez dzieci. Podczas zajęć bardzo często słuchają utworów literatury dziecięcej, dzieci mogą bawić się w teatr, odgrywają scenki dramatyczne. Uczestnicząc w przedstawieniach jako widz dziecko może żywo reagować na to co dzieje się na scenie, uczy się kulturalnego zachowania podczas występów, przeżywa losy bohaterów, dokonuje oceny ich postępowania, odróżnia dobro od zła. Dziecko obcuje z językiem literackim, dostrzega piękno mowy ojczystej, co sprzyja rozwojowi mowy. Naturalnym przygotowaniem do uważnego oglądania widowisk jest włączenie wychowanka do pośredniego i bezpośredniego w nim udziału. Obserwując dzieci we własnej klasie, ich chęć do brania udziału w różnych przedstawieniach okolicznościowych oraz żywe zainteresowanie zorganizowanymi w zerówce kącikami teatralnymi, postanowiłam wyjść naprzeciw ich spontanicznym zainteresowaniom. Owocem tego jest napisany przeze mnie projekt pt.: „Poznajemy i bawimy się w teatr”. Daje on dzieciom możliwość:

- zapoznania z budową teatru,
- zainteresowania sztuką teatralną i książką.
- poznania gry aktora,
- obcowania ze sztuką – poprzez udział w spektaklach,
- spontanicznej zabawy z rówieśnikami,
- oderwania od rzeczywistości,
- rozwoju umiejętności współdziałania,
- podporządkowania się i obcowania z innymi,
- rozwoju myślenia, inteligencji, wyobraźni,
- poznania skutków zachowań bohaterów,
- zetknięcia się z normami społecznymi, wartościami, bohaterami: pozytywnymi i negatywnymi,
- uczestnictwa w wycieczkach do instytucji kulturalnych: teatru, kina, Miejskiego Domu Kultury itp.

Plastyka, muzyka i teatr umożliwiają wyrażanie swoich przeżyć, przenoszą dzieci w krainę fantazji. Sztuka wyzwala pozytywne emocje, uczy wrażliwości, wiary we własne siły, poczucia własnej wartości. Dzieci wyzbywają się strachu i wstydu, nieśmiałość - ośmielają się, nawiązują bliskie kontakty z nauczycielem i rówieśnikami. Nauka prawidłowego zachowania się w teatrze, na koncercie lub przedstawieniu organizowanym w sali przedszkolnej odbywa się w trakcie rozmów prowadzonych z dziećmi przed występem.

Zabawy teatralne organizowane przez nauczyciela, a także spontanicznie podejmowane przez dzieci, polegają na przenoszeniu się w świat fantazji i wcielaniu się w postacie, oddziałują na całą osobowość dziecka. Rozwijają wyobraźnię i wrażliwość, kształtują umiejętność

świadomego posługiwania się słowem i mową ciała, zwiększają poczucie własnej wartości. W czasie zabaw i zajęć przygotowujących do roli aktora dzieci mogą dowiedzieć się jak powstaje sztuka teatralna i wzbogacić słownictwo o nowe pojęcia związane z teatrem.

Wspólnie z klasą po wielu dyskusjach postanowiliśmy, że przygotujemy spektakl słowno – muzyczny na podstawie baśni H. Ch. Andersena pt.: „Dziewczynka z zapalkami”. Główne przesłanie tej baśni odczytał jeden z narratorów.:

**Otwórz swe serce i oczy szeroko,  
Bo chociaż to stare dzieje,  
Dzisiaj takich dzieci jak „dziewczynka z zapalkami”  
Jest wokół naprawdę wiele.  
Pomóż im, jeśli potrafisz  
Zrób, co jest w twojej mocy,  
Może kiedyś ty także  
Będziesz potrzebował pomocy?**

Po wspólnym wyborze baśni realizowałam z dziećmi zadania:

- opracowanie treści baśni w wersji wierszowanej, gdyż tak łatwiej dzieci mogły się jej nauczyć;
- przydzielenie ról poszczególnym uczniom;
- ćwiczenia w czytaniu ról i nauka się ich na pamięć;
- doskonalenie wymowy, znajomość techniki mówienia;
- projektowanie i wykonywanie scenografii, rekwizytów, kostiumów;
- przygotowanie części muzycznej;
- projektowanie i wykonanie zaproszeń;
- zaproszenie gości;
- przedstawienie sztuki ( 05. 12.2014 r. dla rodziców i Dyrekcji Szkoły, 19.12.2014 r. w sali gimnastycznej dla uczniów i nauczycieli )

Moi rodzice podobnie jak uczniowie z wielkim zaangażowaniem włączyli się w organizację spektaklu. Dzieci wykonały m.in. stroik ; na stół wigilijny potrawy z masy solnej – rybę, makowiec, chleb, pierogi, uszka, babkę, kluski z makiem. Rodzice pomogli w przygotowanie strojów dla małych aktorów.

Przedstawienie bardzo się wszystkim podobało, a aktorzy już pytają, kiedy następnym razem wyjdą na scenę.

Efektom podejmowanych inicjatyw kulturalno – oświatowych było:

- zainteresowanie sztuką teatralną i literaturą dziecięcą;
- zwrócenie uwagi na dzieci potrzebujące pomocy;
- prezentacja umiejętności artystycznych dzieci;
- integracja zespołu klasowego;
- promocja szkoły w środowisku
- obycie aktorskie uczniów;
- praca z uczniami zdolnymi i zainteresowanymi grą na scenie;
- przyzwyczajanie do publicznych występów i radzenie sobie ze stresem, tremą i sukcesem;
- pozytywne efekty w pracy dydaktycznej i wychowawczej;
- włączenie uczniów w prace organizacyjne;
- kształtowanie wrażliwości uczniów, poczucia własnej wartości;
- miłe wspólne z grupą i rodziną spędzenie czasu.

## **Scenariusz przedstawienia bajki pt.: „Dziewczynka z zapałkami”**

*Słysząc melodię – instrumentalną, cichnie trochę, gdy dzieci zaczynają czytać*

### **Narrator 1:**

Gdy siedzisz sam wśród czterech ścian i smutek ci doskwiera,  
Posłuchać chciej powieści tej, a spełnisz swe marzenia,  
zapraszam Was, by przenieść się, w świat baśni Andersena.

### **Narrator 2:**

Wśród najsmutniejszych bajek świata, tych które wszyscy dobrze znamy,  
Jest baśń, przy której można płakać, ta o „dziewczynce z zapałkami”.

### **Narrator 3: ( wchodzi dziewczynka, muzyka nadal gra, a ona chodzi po scenie )**

Raz w wigilijną, mroźną noc, gdy radość trwała do świtania,  
Po śniegu bosą dziewczynka szła niosąc zapałki do sprzedania.

### **Narrator 4:**

-W jej domu biednym hulał wiatr,  
Ojciec czekał z mamą,  
Więc choć za jeden marny grosz,  
Zapałki, chciała sprzedać.

### **Narrator 1:**

Coraz ciemniej było wokół,  
Ona miała łezki w oku,  
Nóżki sine, ręce blade  
Bo choć garść zapałek miała,  
Ani jednej nie sprzedała.

*Wchodzą na scenę ludzie, którym próbuje dziewczynka sprzedać zapałki. Po pewnym czasie siada, ludzie chodzą, rozmawiają, noszą prezenty, ale nie zwracają na nią uwagi.*

### **Dziewczynka z zapałkami:**

Zapałki sprzedaję! Zapałki! Kupi pan zapałki? Chociaż jedno pudełeczko... proszę kupić ode mnie zapałki. Tanio sprzedaje zapałki....

*Chórek śpiewa piosenkę z płyty „Kolędy i pastorałki”. Słowa Wanda Chotomska, muzyka Teresa Niewiadomska.*

**Chór śpiewa:** *dzieci ubrane w alby niczym aniołki.*

A ludzie szli, a ludzie szli  
Do swoich ciepłych domów,  
I żaden z nich, i żaden z nich tej małej  
Nie dopomógł ( 2 razy )

**Narrator 2:**

Drżała z chłodu, była głodna i taka smutna,  
a do domu wracać się bała.  
Biedna dziewczynka, mróz ją ogarnął, paluszki jej marzły,  
Więc zapałkami się ogrzewała.

**Dziewczynka z zapałkami:** *zapala zapałkę. Dziecko odwraca piec.*

Piec prawdziwy, ozdobiony  
Ogień w piecu zapalony  
Grzeje ogień tak rozkosznie  
Jak przyjemnie, jak radośnie

**Płomień:** *( słycać głos zza kulis)*

Dłonie swoje ogrzej małe,  
Zimno ci nie będzie wcale  
Podejdź bliżej, dziecko drogie  
Głodne jesteś i ubogie;  
Dam ci ciepła, ile chcesz.  
Wiesz?

**Dziewczynka z zapałkami:**

Jakie ciepło od niego bije. U nas w domu nie było tak nigdy.

**Narrator 3:**

Mrok! Już zgasła zapałka.  
Marna z jednej jest podpałka.

**Narrator 4:**

Beztroscy, rozbawieni ludzie, w swych ciepłych domach jedli cuda,  
A ona stała przemarznięta, wciąż myśląc, że się sprzedać uda.

**Narrator 1:**

Tyle rodzin przechodziło i nikogo nie dziwiło,  
Że dziewczynka z zapalkami,  
Płacze rzewnymi łzami

**Narrator 2:** ( ludzie znów chodzą, niosą paczki, prezenty)

Nikt się nie interesował małą dziewczynką!  
Biedną zziębniętą kruszynką!  
Wszyscy pędzili z prezentami, ciesząc się Świętami.

**Tata:**

Co tu robisz? Odejdź z drogi, gdzie wystawiasz swoje nogi!

**Mama:**

Dziecko nie przeszkadzaj w święta! Jestem tak bardzo zajęta.  
Prezenty kupić muszę!

**Córka:**

Mamo, w jakie ona brudne szmaty owinięta...  
Zimna, blada i trzęsie się cała.

**Tata:**

Chodźcie kochani, nie przejmujcie się sierotami.

**Mama:**

Boże Narodzenie, to Święta dla porządnej rodziny,  
Chodźcie, bo na wieczerzę zdążyć musimy.

**Dziewczynka z zapalkami:**

Nikt nie potrzebuje moich zapalek  
Taki mroźny wiatr wokół wieje  
Jeszcze jedną zapalką troszkę się ogrzeję.

**Narrator 3:**

Wyciągnęła jedną trzask  
Zapłonęła – wielki blask, a w nim...

*Dziecko odsuwa parawan, przy stole siedzi tata z mamą, patrzą jak dzieci ubierają choinkę, a potem śpiewają piosenkę.*

**Dziewczynka z zapalkami:**

Co za pokój, jaki czysty. Jaki nastrój uroczysty.  
Na talerzach moc jedzenia i jak cudnie ozdobiona.  
Jest opłatek bielusieńki i  
choinka i prezenty...  
Moja rodzina byłaby zachwycona.

*Dzieci wieszają bombki*

**Chórek śpiewa piosenkę:**

Wiszą bombki na choince  
Całe kolorowe.  
Małe pieski, małe kotki,  
Gwiazdki purpurowe.  
Ref.: W blasku lampek teraz stoi,  
Pięknem nas urzeka,  
Przypomina wróżkę z bajki i wigilii czeka.  
Wiszą szyszki i orzeszki  
Malutkie jabłuszka.  
Duże jeże, muchomorki,  
Czerwone serduszka.  
Ref. W blasku lampek teraz stoi ...

**Dziewczynka z zapalkami:**

Teraz wszyscy przy stole siadają  
I opłatkiem się dzielą.  
A wokół słyhać kolędę...

**Tata:**

Chodźcie czas wieczerzę zacząć,  
Kolędę zaśpiewać, opłatkiem się przełamać

**Mama:**

Siadajmy dziś dzień jeden w roku,  
Kiedy gasną wszystkie spory  
Wszyscy wszystkim ślą życzenia  
Kiedy wszyscy wszystkim pomagają...

**Chór śpiewają kolędę: „Bóg się rodzi”.**

*Rodzina wstaje łamie się opłatkiem.*

**Dziewczynka z zapalkami:**

Piękne słowa, Bóg się rodzi a ja samiuteńka...  
Może znów zapalę zapalkę  
Znów zobaczę stół wigilijny?

**Narrator 4:**

Zgasło światło! Czy to koniec?  
Nie. Kolejne zapalki w dłoniach płoną.  
W ich słabych płomieniach  
Widziała barwne, lepsze światy.

**Dziewczynka z zapalkami:**

O gwiazdeczka spada z nieba,  
Modlić się za kogoś trzeba,  
Bo do nieba jego dusza  
Dziś w daleką drogę rusza.

**Narrator 1:**

Bo tak babcia jej mówiła,  
Gdy do siebie ją tuliła, a  
Za którą tak bardzo tęskniła.

**Narrator 2:**

Biedna dziewczynka, mróz ją ogarnął, paluszki zmarzły  
W garść zapalek bierze w ręce  
By się ogrzać jak najprędzej

**Dziewczynka z zapalkami:** ( *wchodzi babcia, a za nią Anioł Stróż, dziewczynka z zapalkami płacze, oczy ociera rękawem, bierze babcię za rękę* )

Babuniu! Jest mi tak smutno i źle!

Zabierz mnie z sobą

Już zawsze pragnę być z Tobą.

Kiedy zapalka zgaśnie,

Znikniesz jak ciepłutki piec, olbrzymia choinka,

Apetyczne potrawy i rodzina za stołem.

Zabierz mnie ze sobą, tam gdzie nie ma chłodu i głodu.

**Babcia:** ( *przytula wnuczkę* )

Już nie zaznasz nigdy głodu, ani biedy, ani chłodu

O nic się nie martw kochanie nic złego ci się nie stanie

Jestem teraz tu przy tobie i dla ciebie wszystko zrobię

Możesz ze mną pójść gdy chcesz.

*Babcia kołysze dziewczynkę i śpiewa razem z chórem piosenkę do melodii „Na Wojtusia z popielnika...”*

Była sobie raz dziewczynka

Garść zapalek miała

Gdy jej było bardzo zimno

Każdą zapalała

Chodź kochanie, jesteś ze mną

Siedzimy przy piecu

Zanucimy kołysankę

Będzie nam już lepiej

**Narrator 3:** ( *w trakcie dziewczynka zdejmuje stare ubranie pod domem, ma na sobie jasną sukienkę, bierze babcię za rękę i wychodzą za Aniołem* )

I wzięła ją babcia za rękę,

Nuciła piosenkę.

I razem odeszły za Aniołem powoli

Bo wnuczka z babunią być woli.



**Narrator 4:** ( *chodzą znów ludzie* )

Świtem, gdy pierwszy dzień świąt nastał

I ludzie radość objawiali

Pod ścianą spała zamarznęta

Mała dziewczynka z zapalkami...

**Tata:**

Chciała się ogrzać. Dlaczego jej nikt nie pomógł?

Biedactwo zamarzło.

**Mama:**

Co za nieszczęście. Przecież to jeszcze małe dziecko.

Dlaczego nie kupiłam od niej chociaż pudełeczka zapalek?

Tam gdzieś rodzice czekają na nią

**Syn:**

Nie dostała prezentów.

**Narrator 1:**

Otwórz swe serce i oczy szeroko,

Bo chociaż to stare dzieje,

Dzisiaj takich dzieci jak „dziewczynka z zapalkami”

Jest wokół naprawdę wiele.

Pomóż im, jeśli potrafisz

Zrób, co jest w twojej mocy,

Może kiedyś ty także

Będiesz potrzebował pomocy?

**Narrator 2:**

Okrutnie kończą się te bajki

O ludzkich sercach bez miłości...

Są jak pudełka zapalek:

Nigdy w nich ciepło nie zagości...

*Wychodzą wszyscy aktorzy na scenę i wspólnie śpiewają piosenkę „Jest taki dzień w roku” – Czerwone Gitary* )

1. Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy.  
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną, wszelkie spory.  
Jest taki dzień, w którym radość, wita wszystkich.  
Dzień, który już, każdy z nas ,zna od kołyski.

Ref. : Niebo ziemi, niebu ziemia,  
Wszyscy, wszystkim, ślą życzenia.  
Drzewa, ptakom, ptaki, drzewom,  
tchnienie wiatru, płątkom śniegu.

2. Jest taki dzień, tylko jeden, raz do roku.  
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.  
Jest taki dzień, gdy jesteśmy, wszyscy razem.  
Dzień, piękny, dzień, dziś nam rok go składa w darze.

Ref.: Niebo, ziemi, niebu ziemia,  
Wszyscy, wszystkim ślą życzenia.  
A gdy wszyscy, usną wreszcie,  
Noc igliwia, zapach niesie.

**Wszyscy:**

Wesołych Świąt.

*Kłaniają się.*



